



Wybitny gość amerykański w Krakowie. Prezes YM. A mr. F. W. Ramsey (w pośrodku) przybył do Polski celem inspekcji oddziałów Jmci. P. Ramsey spotkał się w Krakowie z bardzo serdecznym przyjęciem.

i różnych zapatrywań, które łączą się we wspólnym uznaniu dla wzniosłej i pożytecznej działalności tego stowarzyszenia.

Ilustracja nasza przedstawia pana F. Ramssya w czasie zwiedzania Krakowa w towarzystwie swych krakowskich cicerone.

Nowy komisarz rządowy m. Krakowa

Województwo krakowskie zwolniło na własną prośbę ze stanowiska komisarza rządowego miasta Krakowa p. wicewojewodę dra Zdzisława Wawrauscha i na stanowisko to powołało radcę województwa p. Witolda Ostrowskiego, który pełnić będzie obowiązki prezydenta miasta przy pomocy dotychczasowych wiceprezydentów i dotychczasowej Rady przybocznej.

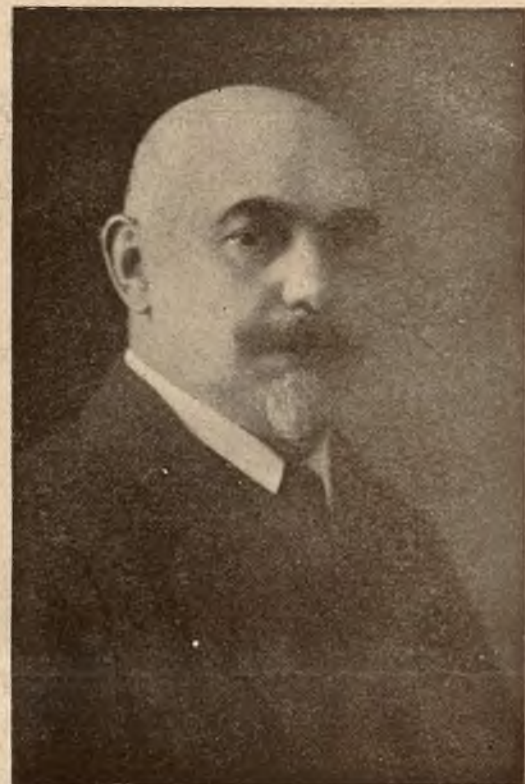
P. prezydent Witold Ostrowski urodził się w r. 1875 w Berlinie, w Niemczech, szkołę średnią

ukończył w Brzeżanach, a studia uniwersyteckie we Lwowie. Po ukończeniu studjów, wstąpił najprzód do służby sądowej, a potem administracyjno-politycznej, pełniąc ją w Małopolsce Wschodniej. Powołany przed dwudziestu laty do Krakowa, objął tu stanowisko instruktora stowarzyszeń przemysłowych i na tem polu położył dla naszego rękodzieła i przemysłu wielkie zasługi.

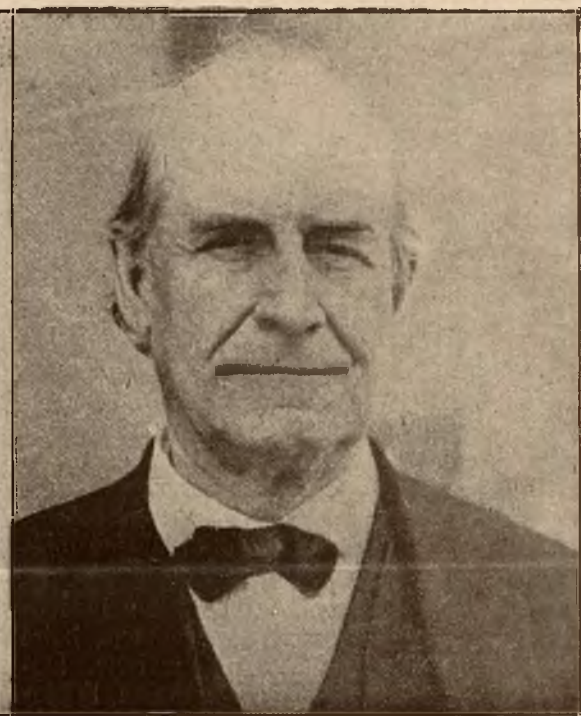
Z niezmordowaną energią poświęca się też p. Ostrowski pracy oświatowej, najprzód, jako prezes Koła T. S. L., potem jako wiceprezes zarządu głównego Towarzystwa. W uznaniu tej działalności, której widowym znakiem są liczne szkoły polskie na Śląsku i w Małopolsce Wschodniej, otrzymał p. Ostrowski krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta“.

W czasie wojny oddał się p. Ostrowski na usługi idei legionowej, współpracując wybitnie w organizowaniu tych zaczątków przyszłej armii polskiej. W czasie zaś najazdu bolszewickiego jest jednym z najgorliwszych działaczy Komitetu Obr. Państwa.

Ilustracja nasza przedstawia podobiznę nowego komisarza rządowego m. Krakowa.



P. Witold Ostrowski, radca województwa mianowany został komisarzem rządowym m. Krakowa.



„Małpi” proces w Dayton: Bohaterowie głośnego procesu amerykańskiego: 1) prof. Scopes, który przekroczył zakaz nauczania teorii Darwina w stanie Tennessee w północnej Ameryce i 2) główny przeciwnik Scopesa b. sekretarz stanu Bryan.

Małpi proces w Dayton.

Oczy całego świata były zwrócone na małe miasteczko amerykańskie Dayton w stanie Tennessee, gdzie na ławie oskarżonych znalazł się pewien profesor miejscowy, nazwiskiem Scopes, oskarżony o wykładanie „niegodziwej teorii Darwina, będącej nauką bezbożną i demoralizacyjną“.

Do miasteczka Dayton na kilkanaście dni przed rozpoczęciem „małpiego procesu“ zaczęły napływać setki tysięcy żądających sensacji Amerykan. Na sali rozpraw panuje zaduch i tłok nie do opisania. Tysiące ludzi domaga się wstępu na salę. Miasteczko przepełnione obcymi. Wszędzie pod gołym niebem odprawiają nabożeństwa. Tłum występuje głośnie przeciw obrońcy Darwina. Gdy obrońca stawia pytania do świadków, słychać głosy: „Precz z nim!“ Przewodniczący wzywa ciągle do spokoju, grożąc w przeciwnym razie opróżnieniem sali.

Onegdajszy dzień rozprawy w Dayton w „procesie małpim“ rozpoczął się zapytaniem przewod. Bryana, zwróconem do audytorjum i sędziów przysięgłych, czy chcą pochodzić od Boga, czy od goryla? Na sali wszczął się tumult, wszystko zaczęło wołać: „Od Boga! Od Boga!“

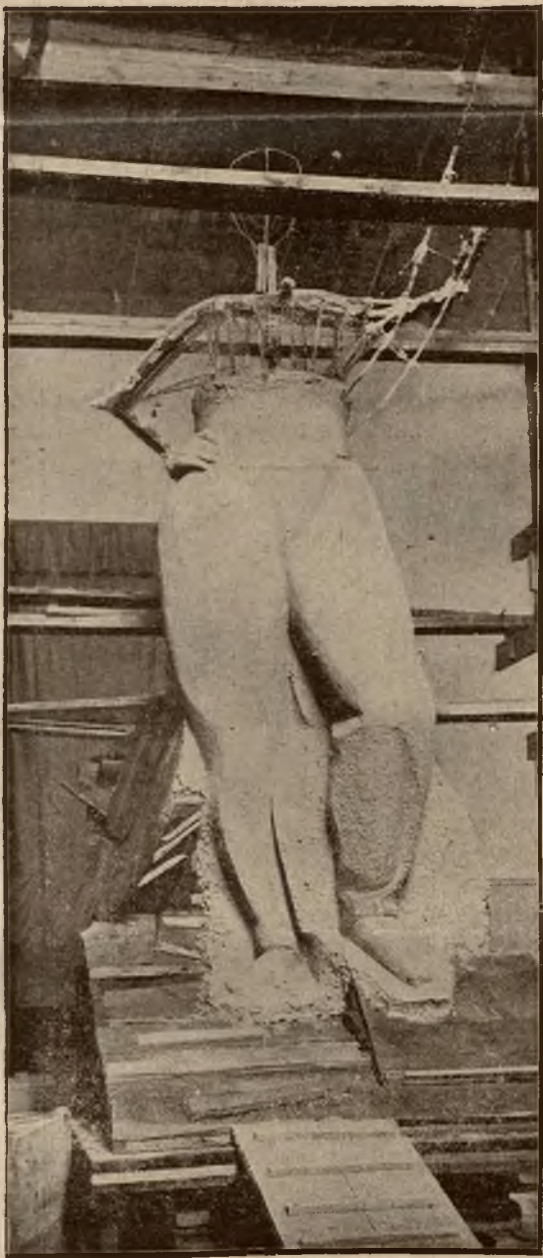
W drugim dniu rozprawy przemawiał obrońca Scopesa, Darrow. Przez dwie godziny dowodził on, iż konstytucja stanu Tennessee usiłuje cofnąć wstecz cywilizację, naukę i historję. Biblia jego zdaniem nie może być drogowskazem dla nauki po wszystkie czasy. Konstytucja stanu Tennessee — zdaniem obrońcy — jest gorsza od hiszpańskiej inkwizycji.

W następnym dniu rozpraw przesłuchano słuchacza kursów biologicznych, oskarżonego Scopes'a. Oświadczył on, że Scopes wykladał teorię darwinistyczną w formie niezwykle poważnej, wolnej od wszelkiej antyreligijnej tendencji. Drugi

świadek, słuchacz szkoły Scopesa potwierdził naukę darwinistyczną swego profesora, jednakowoż zastrzegł się, że w tej interpretacji nie mogło być mowy o obrażeniu uczuć religijnych przez Scopes'a. Wśród uczonych, których powołała obrona, znajdowali się dziekan uniwersytetów z Chicago, Missouri, Virginji i Tennessee, następnie geologów, biologów i dyrektorów muzeów.

We wtorek wieczorem Trybunał skazał na podstawie werdyktu przysięgłych oskarżonego Scopes'a na grzywnę 100 dolarów.

Ilustracje nasze przedstawiają oskarżonego prof. Scopes'a i przewodniczącego sądu Bryana.



Obecny stan budowy pomnika dla lotników prof. Wittla: Pomnik ten z napisem „Cześć poległym lotnikom 1918—1920“ — stanie na Placu Unii Lubelskiej. Wysokość figury, którą modeluje się na razie w linie nalenianej na siatkę żelazną wynosić będzie 6 m. Pomnik stanie na granitowym cokole wysokości 2 m — razem 18 metrów. W związku z tem nastąpi przebudowa placu Unii Lubelskiej i zniesienie skweru, kolejki i t. d. Aerofoto.



Z plaży nadóródziemnomorskiej: Uroczą nimfą na plaży w Locarno.